DZIŚ I CODZIENNIE PEŁNA TABELA WYGRANYCH

Nr. 92 Piątek, dnia 5 kwietnia 1929 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok III

# HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 81-06, Administracji 63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

# ZMIANY W RZĄDZIE

## nastąpią dopiero za kilka dni

## Osoby nowego premjera i członków gabinetu dotychczas nie ustalono

Z kół miarodajnych korespondent „Hasła" otrzymał wczoraj następujące oświetlenie obecnej sytuacji politycznej, na temat której od kilku dni prasa podaje niezliczone domysły i plotki w większości nieodpowiadające rzeczywistości.

Stwierdzić więc trzeba, co następuje: Jak już kilkakrotnie donosiliśmy, p. premjer Bartel zgłosił na ręce p. Prez. Rzeczypospolitej jeszcze z początkiem marca prośbę o zwolnienie z zajmowanego stanowiska z powodu znużenia i przemęczenia pracą.

Decydujące rozmowy w tej sprawie **odłożone zostały wówczas na okres poświąteczny.**

Zgodnie z tem, w ciągu ubiegłych 3-ch dni powrócono w sferach kierowniczych do rozważania decyzji p. premjera Bartla, która w międzyczasie **nie uległa żadnej zmianie.**

Przesilenie polityczne w obecnej chwili nie istnieje, gdyż gabinet p. premjera Bartla urzęduje, zaś szef Rządu po kilkudniowej niedyspozycji, wywołanej anginą, powrócił już wczoraj do swych normalnych urzędowych zajęć i w godzinach rannych przyjął ministra Pracy, p. Jurkiewicza, a następnie kierownika ministerstwa Skarbu, p. Grodyńskiego, z którymi konferował w sprawach ich resortów.

O godz. 12 m. 30 p. premjer udał się do Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, gdzie w ciągu dwóch godzin konferował z Marszałkiem Piłsudskim w jego mieszkaniu prywatnem.

Tematem tej konferencji była, jak słychać, sprawa ustalenia osoby premjera nowego gabinetu.

Jednakże decyzja co do osoby następcy p. Bartla została **odłożona na kilka dni** i będzie w dalszym ciągu omawiana na konferencjach z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej i premjera Bartla.

Wbrew zapowiedziom wczorajszej prasy popołudniowej warszawskiej P. Prezydent na konferencję do Marszałka Piłsudskiego wczoraj nie przybył.

O godz. 6 po poł. premjer Bartel udał się na Zamek, gdzie przez dłuższy czas konferował z P. Prezydentem.

Według zapewnień ze źródeł dobrze poinformowanych, konferencje dotyczące utworzenia nowego Rządu odbywać się będą jeszcze **przez tydzień do 10 dni**, w niczem nie przeszkadzając normalnej pracy gabinetu urzędującego p. Bartla i wobec tego nie należy dawać wiary wszelkiego rodzaju plotkom i pogłoskom, tak obficie krążącym w ostatnich dniach na temat złożonej już jakoby tej czy innej listy Rządu lub obsadzenia poszczególnych tek w przyszłym gabinecie.

Wreszcie na zakończenie dodać trzeba, że według wszelkiego prawdopodobieństwa p. premjer do przyszłego gabinetu **nie wejdzie**, gdyż ma zamiar zaraz po jego utworzeniu się wyjechać na kilka miesięcy zagranicę, dla przeprowadzenia kuracji z powodu przemęczenia i przepracowania.

## Król Aleksander redukuje ministrów

### Ustępujący ministrowie otrzymali najwyższe odznaczenia

BIAŁOGRÓD, 4.4. W następstwie wprowadzenia w życie nowej ustawy o najwyższej administracji państwa, znoszącej w interesach oszczędności cztery ministerstwa, których działalność jest związana z innemi resortami, minister poczt i telegrafów, Kosta Kumanudi, minister wyznań religijnych, Alupowicz i minister zdrowia, Krulj, podał się do dymisji, która została przyjęta przez króla. Niezwłocznie potem ogłoszony został dekret królewski, na podstawie którego Kumanudi mianowany został ministrem bez teki i kierownikiem ministerstwa spr. zagranicznych par interim.

W dniu wczorajszym król podejmował ustępujących ministrów śniadaniem. Przy tej okazji król obdarzył ministrów Alupowicza i Krulja orderem Świętego Sawy I klasy. W dniu dzisiejszym ustępujący ministrowie podejmowani będą śniadaniem przez prezesa rady ministrów, generała Ziwkowicza. (PAT)

## Powstanie w Meksyku zlikwidowane

### Wojska rządowe ścigają niedobitki rebeljantów

NEW-YORK, 4.4. Według ostatnich wiadomości nadeszłych tu z Meksyku powstanie należy uważać za zlikwidowane.

Ostatnie walki przyniosły wielkie straty powstańcom.

Kawalerja wojsk rządowych w dalszym ciągu ściga rozbite oddziały powstańców.

Według oficjalnego komunikatu sztabu armji rządowej gen. Almazana w ciągu ostatnich 3 dni w walkach zostało zabitych 5 tysięcy powstańców, do niewoli wzięto 10 tys. żołnierzy. (ATE)

## 2000 bandytów wycięto w pień

### Nieudany napad na miasto chińskie

WIEDEN, 4.4. Un. Press donosi z Pekinu, że banda rabusiów, złożona z 2000 ludzi, została wycięta w czasie nieudanego napadu na miasto Tung-Pohsien.

Banda ta napadła na miasto w czasie nieobecności garnizonu i splądrowała je. Wojsko jednak nagle powróciło, osaczyło miasto, ustawiło na rogach ulic karabiny maszynowe i rozpoczęło morderczy ogień.

Ludność miasta rzuciła się również na bandytów, tak, iż zaledwie kilku z nich zdołało uciec.

Jak stwierdzają misjonarze, banda ta składała się z chłopów, którzy doprowadzeni zostali do rozpaczy głodem, którego klęska panuje w Chinach. (PAT)



## Pierwsze posiedzenie Trybunału Stanu

### w sprawie p. Czechowicza

Na dzień dzisiejszy wyznaczone zostało pierwsze posiedzenie Trybunału Stanu w sprawie b. ministra Skarbu p. Czechowicza.

Posiedzenie odbędzie się w gmachu Sądu Najwyższego i ograniczy się do złożenia przysięgi przez członków Trybunału Stanu.

## Włoski Wiceminister Spraw Zagranicznych

### przybywa do Polski

W dniu 21 maja r. b. przybędzie do Polski wiceminister Spraw Zagranicznych królestwa Italji p. Brandi z małżonką. Będzie to rewizyta za zeszłoroczną wizytę ministra Zaleskiego w Rzymie.

## Marszałek Joffre ciężko chory

PARYŻ, 4. 4. — Zachorował ciężko marszałek Joffre. Lekarze stwierdzają, że marszałek przechodzi bardzo poważną chorobę i życie jego jest zagrożone.

## Potworny czyn obłąkanej

KATOWICE, 4. 4. — W nocy z 3 na 4 bm. 53-letnia Klara Kerger w Małej Dąbrówce dokonała morderstwa swej 5-dniowej wnuczki i pokaleczyła ciężko córkę swą Hildegarde Szczyrbe, poczem pozbawiła się życia przez przecięcie nożem żył i gardła.

Czynu swego dokonała ona prawdopodobnie w chwili zaburzenia umysłowego na tle religijnem, ponieważ sama była ewangeliczką i nie chciała dobuścić do ochrzczenia dziecka w kościele katolickim. Córkę jej odwieziono w stanie groźnym do szpitala.

## Radek znowu aresztowany
### Rakowski skazany na banicję

BERLIN, 4. 4. — Tutejszy organ zwolenników Trockiego dowiaduje się, że w najbliższym czasie wydalony zostanie z granic Sowietów również Rakowskij, b. prezydent Ukrainy Sowieckiej i ambasador Sowietów w Paryżu. Ten sam los spotkać ma zabójcę rodziny carskiej Biełobrodowa.

Jednocześnie wspomniany dziennik donosi, że władze sowieckie zastosowały szereg nowych represyj w stosunku do zesłańców politycznych z Syberji. M. in. Radek został ponownie aresztowany i osadzony w więzieniu w Tobolsku.

## Król Borys w Pradze

PRAGA, 4. 4. — Wczoraj wieczorem przybył do Pragi incognito król Borys bułgarski z kilkoma osobami świty.

Król powitany został na dworcu przez posła bułgarskiego Wazowa i personel poselstwa.

Król, podróżujący pod nazwiskiem hr. Rylskiego, pozostanie w Pradze dwa lub trzy dni. „Prager Presse", „Ceske Slovo" i „Narodni Listy" ogłaszają serdeczne artykuły powitalne, wyrażając życzenie, aby między państwami bałkańskiemi zapanowało trwałe porozumienie.

## Przeciwko prohibicji
### wypowiada się już piąty stan amerykański

NOWY YORK, 4. 4. — W przeprowadzonym wczoraj w stanie Wisconsis plebiscycie ludowym znaczna większość mieszkańców wypowiedziała się za zniesieniem państwowych ustaw prohibicyjnych. Plebiscyt ten nie znosi jednak zasadniczej ustawy federalnej o zakazie alkoholu. Wisconsis jest piątym z kolei stanem amerykańskim, który wypowiada się przeciw prohibicji.

## Amanullah nie może zpowrotem zdobyć tronu

LONDYN, 4. 4. — Donoszą z Peshawaru, że król Amanullah bynajmniej nie maszeruje na Kabul i że prawdopodobnie nastąpi to dopiero w końcu bieżącego miesiąca. Habibullah umocnił swoją władzę w Kabulu i rozszerzył ją w północnej części Afganistanu. Nad samą granicą indyjską odbywają się walki szczepów afgańskich, które grożą przeniesieniem się na terytorjum indyjskie. Straże graniczne wzmocniono. (ATE).

## Drożyzna w Sowietach

RYGA 4. 4 Z Moskwy donoszą, że ceny artykułów pierwszej potrzeby ciągle wzrastają. Według danych głównego urzędu statystycznego ceny na kartofle podniosły się o 7 proc., mleka o 22 proc. jaj 20 proc., masła 15 proc. Jednocześnie ze wzrostem cen daje się zauważyć zły gatunek sprzedawanego na kartki chleba, który jest wypiekany z mąki różnemi domieszkami.

## Katastrofa autobusowa

PARYŻ, 4.4. Wskutek silnej mgły zderzył się tu tramwaj z autobusem. Piętnaście osób zostało ciężko rannych. — W miejscowości Vincennes zderzyły się dwa wagony tramwajowe, przyczem rany odniosło 15 osób. (ATE)



# Przesilenie rządowe w Austrji trwa nadal
### Wyjaśnienia sytuacji można się spodziewać w przyszłym tygodniu

WIEDEŃ, 4.4. Przesilenie rządowe dotąd nie zostało zażegnane.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że wyjaśnienia się sytuacji należy się spodziewać dopiero w czwartek lub piątek przyszłego tygodnia, a to wobec toczących się rokowań między stronnictwami obecnej większości i od rokowań z socjal - demokratami.

Uważają tu, że gdyby rokowania z S. D. przybrały obrót pomyślny to w tym wypadku ster rządu objąłby b. minister przemysłu i handlu lub też prezydent Rady Narodowej, Guertler; są oni umiarkowani i dobrze widziani u opozycji.

Gdyby sytuacja w rokowaniach pomiędzy opozycją a większością zaostrzyła się to rząd objąłby znany ze swych radykalnych przekonań naczelnik Styrji bądź

# Monaco kością niezgody
### pomiędzy Francją a Włochami

WIEDEŃ, 4.4. Zatarg polityczny w małem państewku, księstwie Monaco, zaczyna przybierać coraz ostrzejsze formy ze względu na Francję i Włochy, które roszczą sobie pretensje do tego kraju na wypadek, gdyby wybuchła tam rewolucja.

Dzienniki francuskie w artykułach politycznych na marginesie kryzysu w Monaco piszą, iż na zasadzie art. 6 układu z Monaco, Francja ma prawo objąć rządy w Monaco w wypadku, gdyby książę panujący tam nie był w stanie utrzymać się u władzy, a więc gdy konflikt między księciem a obywatelami nie będzie zażegnany wtedy Francja ma prawo do przymusowej wojskowej okupacji.

Wyrazy opinji francuskiej spotkały się z gwałtownemi atakami prasy włoskiej, która nie może przeboleć utraty części francuskiej Riviery od Mentony do Nicei, zamieszkanej przeważnie przez Włochów.

Dzienniki zaznaczają, że choć ks. Monaco jest francuskim generałem, to jednakże w pierwszym rzędzie jest Włochem bowiem pochodzi ze starego rodu włoskiego Grimaldi. (ATE)

# Wychowanka zakładu w Studzieńcu
### znaleziono pokrwawionego na torze kolejowym

Niedawno wstrząsające rewelacje o okrutnych metodach „wychowawczych" stosowanych w zakładzie poprawczym w Studzieńcu targnęły do głębi opinją publiczną.

Proces ten był groźnem ostrzeżeniem na przyszłość i winien skierować baczną uwagę miarodajnych czynników na zakład studzieniecki.

Jeszcze nie przebrzmiały echa tego procesu, a oto już mamy do zanotowania nowy charakterystyczny fakt:

Onegdaj n astacji Białystok po przybyciu pociągu osobowego z Warszawy znaleziono nieprzytomnego ciężko rannego w głowę i w ręce 16-letniego Alojzego Więcka.

Przeprowadzone badania wykazały, że chłopiec ten uciekł z zakładu poprawczego w Studzieńcu i z Warszawy do Białegostoku jechał na stopniu wagonu.

W chwili, gdy pociąg wjechał na stację w Białymstoku, Więcko spadł ze stopni, odnosząc ciężkie rany.

# Katastrofalne burze na Kaukazie
### przyczyną śmierci wielu osób

MOSKWA, 4.4. (Tel. wł.) — Na Kaukazie w okręgu Czeczencow szaleje od kilku dni straszny tornado. Wicher wywrócił 8 wież naftowych, pozrywał dachy z licznych domów. Pożary zniszczyły liczne wioski i miasta. W mieście Grozan 8 ludzi zostało zabitych.

W okręgu Woronez szaleją straszne burze, połączone ze śnieżycami. Komunikacja kolejowa z dawniejszemi miejscowościami pobytu Trockiego, Alma Ata, zupełnie jest przerwana. Rzeki wystąpiły z brzegów zalewając liczne wioski. Pod Taganrokiem rzeka Myus zalała trzy wioski kozackie, a zagraża przedmieściu Taganroga.

Turkiestańska rzeka Syrdarja przerwała tamy i zalała kilka wiosek. Liczba ofiar w ludziach dochodzi do 26. Miasto Czyli jest zagrożone. Ludność ucieka w panicznym strachu w góry. Pod Kazeryńskiem nastąpiło oberwanie chmur.

Wezbrana rzeka przerwała tamy, zalewając miasto Kazeryńsk, które jest odcięte od reszty świata. Pod wioską Aleksandrów grozi przerwanie tam rzecznych co zagraża miastu Kyslorda.

# Niepomyślna sytuacja na Bałtyku

GDYNIA, 4.4. Sytuacja na Bałtyku jest w dalszym ciągu niepomyślna. Żegluga dla małych statków jest ciągle niebezpieczna, ponieważ pełne morze pokryte jest krą, zcalającą się w wielu wypadkach w niebezpieczne dla całości okrętów górki lodowe.

Donoszą ze Szczecina, że port jest w dalszym ciągu unieruchomiony przez lody. Kanał królewiecki jest również pokryty grubą skorupą lodową. W okolicy portu kłajpedzkiego żegluga możliwa jest jedynie przy pomocy łamaczy lodów. Natomiast zatoka helska jest już niemal zupełnie wolna od kry lodowej.

# Klęska powodzi w Małopolsce Wschodniej

LWÓW, 4.4. (Tel. wł.) — Ludność województw wschodnich (tarnopolskiego, stanisławowskiego i lwowskiego) znajduje się w ciągłym strachu przed groźbą powodzi. Szczególnie dają się we znaki wylew Dniestru w powiecie rozwadowskim. W całej okolicy wzdłuż drogi Piaseczno—Rozwadów woda zalała łąki i pola orne. Łącznie pod wodą stoi kilka tysięcy morgów łąk i przeszło 1000 morgów pól. W kilku miejscach utworzył się zatory. Komunikacja w kilku gminach jest przerwana. Wiele miejscowości wskutek zalania wielkich obszarów wodą jest zupełnie odcięty od świata. Sytuacja na Dniestrze pogarsza się z godziny na godzinę wskutek podnoszenia się z godziny na godzinę poziomu wód na Dniestrze.

W województwie tarnopolskiem część miasta Czortkowa została zalana wodą. Pod Czortkowem utworzył się zator lodowy. W powiecie borszczowskim woda zalała wieś Kapuścińce. Obok tej wsi utworzył się bardzo groźny zator. Kra uszkodziła bardzo poważnie most drogowy i wał.

Szkody matejalne bardzo znaczne ze względu na zniszczone oziminy.

W województwie lwowskiem w powiecie Rudka i Sambor wskutek podniesienia się stanu wody na Dniestrze zalanych zostało kilkadziesiąt domów. We wsi Piniany woda zalała 54 domy. Komunikacja z zalanemi domami odbywa się przy pomocy łodzi.

## Krwawy dramat rodzinny
### Matka zabiła córkę

WILNO 4. 4. We wsi Mażniowo w gminie Pliskiej rozegrał się straszny, mrożący krew w żyłach, dramat rodzinny.

Ksenia Łyńko, córka zamożnej gospodyni Doroty, miała za miesiąc wydać na świat owoc zakazanej miłości. Matka jej odczuwała bardzo głęboko ten wstyd i żywiła do córki ogromny żal. Wskutek tego dochodziło między niemi bardzo często do ostrych zatargów.

Onegdaj w czasie ostrej kłótni Dorota Łyńko schyciła drąg i uderzyła nim córkę w głowę. Ksenia padła bez życia. Matka zamarła z przerażenia. Próbowała początkowo cucić córkę, widząc jednak że wysiłki jej pozostają bez wyniku, uciekła z domu i skryła się w okolicznych lasach.

Policja zarządziła za nią pościg.

## Zamach na kontrolera urzędu skarbowego w Wilnie

WILNO 4. 4. W dniu wczorajszym kontroler urzędu skarbowego w Wilnie, Henryk Szuchart, podczas kontroli ujawnił wielkie nadużycia na szkodę państwa które popełnił niejaki Josel Gołąb. Gołąb prowadził fałszywe księgi obrotowe. Kontroler zakwestjonował książki, które zabrał celem przedstawienia dowodów władzy skarbowej.

Gdy miał wychodzić, w drzwiach zastąpiło mu drogę dwóch uzbrojonych osobników, którzy usiłowali odebrać zabrane kięgi.

Urzędnik nie widząc wyjścia, wyskoczył oknem na podwórko, lecz i tutaj czatowało na niego dwóch uzbrojonych ludzi, którzy obezwładnili Szucharta, odebrali teczkę z książkami i zbiegli.

Wezwana policja znalazła teczkę, lecz bez książek. Gołąba aresztowano. Władze przeprowadzają śledztwo.

## Sąd koleżeński
### w sprawie p. Gorczyńskiej

W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie sądu koleżeńskiego Zw. Ar. S. P. w sprawie p. Gorczyńskiej. Sąd ten będzie miał charakter zupełnie niezwykły wystąpi bowiem w nim dwóch adwokatów.

Z ramienia Zw. Ar. S. P. oskarżenie wnosić będzie adwokat Wroncki, p. Gorczyńską bronić będzie adwokat Mieczysław Goldsztein. W tej formie Sąd nad p. Gorczyńską zaprowadza się bardzo sensacyjnie.

## Rekordowa szybkość pociągu kurjerskiego

PARYŻ, 4.4. Dziś dokonano tu próby szybkości pociągu kurjerskiego na linji Paryż — Cherbourg. Pociąg podróż tę odbył w 3 godziny, przechodząc przeciętnie 120 klm. na godzinę. Na niektórych odcinkach pociąg osiągał szybkość 150 klm. na godzinę. (ATE)

## „Na większych polaków chowałem swe kule"

# Niezwykła zbrodnia bolszewickiego zbira

### Nocne śledztwo w sprawie zbrodni w Baranowiczach

„Hasło" wczorajsze doniosło o niezwykłem zajściu na stacji Baranowicze. Przejeżdżający urzędnik sowiecki Apanasewicz strzałami z rewolweru zamordował policjanta i ciężko ranił referenta bezpieczeństwa tamtejszego starostwa.

O niezwykłej zbrodni otrzymujemy dalsze szczegóły.

Śledztwo, prowadzone w ciągu ubiegłej nocy wykazało, że Iwan Apanasewicz, agent GPU., wraz ze swoją żoną wyjechał z Berlina 31 marca o godzinie 6-ej wieczorem za paszportem służbowym, wydanym przez berlińskie poselstwo sowieckie.

Apanasewicz podany był w tym paszporcie za urzędnika „Torgpredstwa" (Przedstawicielstwa handlowego). Nie było to zgodne z prawdą, gdyż Apanasewicz jest **funkcjonarjuszem tajnej policji politycznej (GPU), a dawniej pracował w Cze-ka już od roku 1918.**

Z działalnością handlową Apanasewicz nie miał nic wspólnego i stale pełnił funkcje agenta politycznego.

Apanasiewicz pochodził z Polski z miejscowości Kopynice. Miejscowość ta leży o parę kilometrów od Baranowicz.

Brat, matka i cała rodzina Apanasewicza dotychczas mieszkają w Kopynicach.

Brat Apanasewicza jest rolnikiem. Opinja władz powiatowych określa go jako człowieka spokojnego.

Apanasewicz od 14 lat przebywał w Rosji, tam się ożenił z córką kamieniarza, żydówką z biednej i nie cieszącej się dobrą sławą rodziny.

Nie była to **tęsknota za krajem,** ale raczej **chęć szkodzenia** swej ojczyźnie. Apanasewicz często przybywał do Polski, pod pretekstem podróży do Berlina, która dziwnym jakimś zbiegiem okoliczności **zawsze na ziemi polskiej** doznawała przerwy.

Ostatni raz bawił w Baranowiczach **6 miesięcy.**

Teraz, po przybyciu do Baranowicz, Apanasewicz udał się do swej rodziny. Oczywiście **był on śledzony** przez dobrze co do jego osoby poinformowane władze policyjne. Spostrzegłszy, **że jest śledzony, zgłosił się na posterunek policji w Baranowiczach.**

Lokal tego posterunku jest nieobszerny — zajmuje bowiem wszystkiego jeden **pokój na dworcu.**

**Posterunek policji powiadomił o zatrzymaniu Apanasewicza** referenta bezpieczeństwa w starostwie p. Bohdana Kucharkowskiego.

P. Kucharkowski przybył na posterunek i zbadawszy dokumenty Apanasewicza, że nie ma on prawa przebywania w Polsce, połączył się telefonicznie ze starostą p. Lubelskim.

Kiedy p. Kucharkowski wygłosił słowa:

— Pan Apanasewicz nie ma prawa przebywania w Polsce i o godzinie 12-ej pojedzie do Rosji. Apanasewicz **wydobył rewolwer i strzelił** do niego.

Kula ugodziła p. Kucharkowskiego w głowę i utkwiła w kości czaszkowej, w części potylicznej.

Znajdujący się na posterunku policjant Feliks Żelazkowski rzucił się na Apanasewicza, chcąc mu odebrać broń.

Wówczas **kula zbira** z GPU dosięgła i jego.

W czasie tym żony Apanasewicza w lokalu posterunku nie było. Pod jakimś pretekstem wyszła ona na miasto.

Apanasewicz strzelił do siebie wówczas, gdy na odgłos strzałów nadbiegli policjanci.

Wszystkich troje odwieziono do szpitala miejskiego przy ulicy Narutowicza.

**Policjant Żelazkowski zmarł,** nie odzyskawszy przytominości; natomiast wiadomość o śmierci referenta bezpieczeństwa Kucharkowskiego okazała się na szczęście nieprawdziwa.

Ranny pod opieką żony pojechał o 6-ej wieczorem do kliniki uniwersyteckiej w Wilnie. Dziś ma być dokonana operacja wyjęcia kuli.

Sprawca zamachu Apanasewicz leży w szpitalu na oddzielnej sali. Opiekę ma doskonałą. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Przy łożu zbira stoi policjant.

Apanasewicza leczą doktorzy Nachnowski, naczelny lekarz szpitala, dr. Feliks, dr. Czyżewski i dr. Skwirski.

Ponieważ Apanasewicz zachowuje się spokojnie, prokurator dr. Chodecki, pozwolił **zdjąć mu kaftan bezpieczeństwa.**

Późną nocą Apanasewicz był badany przez okręgowego prokuratora p. Chodeckiego, szefa wydział ubezpieczeństwa w województwie w Nowogródku doktora Przyborowskiego i starostę Lubelskiego.

Apanasewicz z całym spokojem zeznał że zamachu dokonał **na tle politycznem.** że już przed rokiem **chował swoje kule,** ale **na wybitniejszych Polaków.** Z całą bezczelnością żałuje, że wówczas mu się nie udało i że ofiarami jego są funkcjonarjusze nie tak wysocy, jakby chciał.

Apanasewicz baje, że jakoby bał się, iż żywy do Moskwy nie dojedzie... ale kufry swoje wysłał już przedtem do Moskwy.

Dziś o godz. 12-ej w południe konsul Szachow z Warszawy przybędzie do Baranowicz.

# Prawa dłoń Jana Chrzciciela

### i inne skarby maltańskie w niebezpieczeństwie przed Sowietami

BERLIN, 4.4. Rząd sowiecki postanowił wszcząć kroki celem zagarnięcia znajdującego się obecnie w posiadaniu emigrantów rosyjskich „skarbu maltańskiego", do którego zgłaszają również pretensje banki i zakon rycerzy maltańskich.

Skarb maltański składa się z dwu skrzynek złotych, zawierających bezcenne relikwie; prawą dłoń Jana Chrzciciela, drzewo z Krzyża Chrystusa oraz obraz Matki Boskiej pendzla ewangelisty Łukasza.

Pa zajęciu Malty przez Napoleona relikwie te przyznano carowi Pawłowi I-mu, wbrewprotestowi papieskiemu. Corocznie wystawiano je na widok publiczny w katedrze petersburskiej.

Po przewrocie carowa wdowa uwiozła ze sobą skarb do Kopenhagi, gdzie przed śmiercią wręczyła go córce Kseni, która znów ze swej strony oddała relikwie maltańskie metropolicie Antoniuszowi.

Metropolita przewiózł skarb do Berlina i powierzył go swemu bratu biskupowi berlińskiemu Tychonowi.

Obecnie relikwie przechowywane są w krypcie nowowzniesionej cerkwi rosyjskiej w Berlinie przy Fehrberlinerplatz.

Wobec obawy zajęcia skarbu przez władze niemieckie na rzecz Sowietów, emigranci rosyjscy zamierzają przewieźć relikwie do Białogrodu.



## P. Prezydent i p. min. Świtalski

### na zjeździe Tow. Naucz. Szk. Śr. i Wyż.

P. Prezydent Rzplitej i p. minister Świtalski będą dziś obecni na zjeździe Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, na którem p. min. Świtalski wygłosi dłuższe przemówienie.

## Okólnik w sprawie urzędników niestabilizowanych

Dowiadujemy się, że Prezydjum Rady Ministrów opracowuje okólnik, który wyjaśni sytuację urzędników państwowych nieustabilizowanych do dnia 1 kwietnia r. b. w związku z wygaśnięciem mocy art. 116.

## Nowe władze Z. A. S. P.-u

Nowy zarząd Związku Artystów Scen Polskich ukonstytuował się następująco: prezes — Bojanowski, wiceprez. — Zelwerowicz i Kochanowicz, sekretarz — Warnecki i skarbnik Burzyński.

## Zima sroży się w Polsce

### Brześć n. Bugiem w śnieżnym orkanie

BRZEŚĆ n. BUGIEM, 4. 4. — W ciągu nocy i dnia dzisiejszego przeszła nad miastem oraz najbliższą okolicą wielka burza śniegowa, która szalała bez przerwy do godziny 14-ej.

Spadł olbrzymi śnieg, dochodzący od 60 do 100 centymetrów. Pod olbrzymim ciężarem tych opadów śnieżnych uległy połamaniu gałęzie drzew i parkany,

Temperatura spadła do 5 stopni Celsjusza niżej zera.

## Nowa fala mrozów w Europie

WIEDEŃ 4. 4 Z całej Europy sygnalizują nową falę mrozów i śnieżyc. Szczególnie silnemi śnieżycami zostały nawiedzione Niemcy. Śnieg sięga wysokości 40 centymetrów.

BERN 4. 4. Dziś przeszła nad całą Szwajcarją gwałtowna zamieć śnieżna.

BUKARESZT 4. 4 Dziś spadł tu olbrzymi śnieg, który dzięki niskiej temperaturze utrzymał się. Nadto w całej Rumunji szalały gwałtowne zamiecie śnieżne Śnieg w górach spadł grubości pół metra. Wskutek tych opadów poziom wody w Dunaju i Dniestrze znacznie się podniósł, spodziewana jest nowa katastrofa powodzi.

## Wylewy i burze w Stanach Zjednoczonych

PARYŻ 4. 4 „New York Herald" donosi z Chicago, że wylewy i burze szalejące w ostatnich dniach w środkowo zachodnich Stanach m. in. w Chicago spowodowały znaczne szkody materjalne, które obliczają na dziesiątki miljonów dolarów. (PAT).

# Rozpasane amory b. kronprinca

### Skandaliczny romans na plaży sopockiej opłacony złotym zegarkiem

**Ukazała się** w Berlinie sensacyjna **książka p. t.: „Der nie Kaiser wurde". (Ten, który nie został cesarzem).** Opisuje ona czasy, gdy następca tronu niemieckiego, **książę Wilhelm, przeniesiony został** z Berlina do Gdańska, jako dowódca stacjonowanego tam pułku huzarów.

Przybycie do Gdańska latorośli cesarskiego domu, — **czytamy w tej książce** — wprowadziło w cielęcy zachwyt mieszkańców, a szczególnie monarchistyczną kolonję odznaczonego w ten sposób miasta.

Pierwszą oznaką hołdu wiernopoddańczego było wynajęcie na koszt gminy wspaniałej willi w Sopotach, urządzonej z niesłychanym przepychem i oddanie jej do użytku ulubieńca narodu.

Jego cesarska wysokość rozpoczął urzędowanie w objętym przez siebie pułku od popularyzowania swej osoby wśród żołnierzy przez picie kawy z żołnierskiego kotła, i przez robienie z podoficerami różnych idjotycznych zakładów, aby przegrawszy je, mieć sposobność punktualnego płacenia przegranej.

A miasto oszalało .Poważni profesorowie gdańskiej politechniki pisali wiersze na cześć dostojnego pułkownika, który raczył gród zaszczycić swą obecnością.

Najwięcej jednak pobyt kronprinca wyzyskiwały różne damy i damulki, którym przyszły cesarz nie skąpił dowodów wdzięczności, za ich „lojalność".

Każdego podlotka zaczepiał na ulicy a gdy jechał na czele pułku, kazał wachmistrzom wydawać opinje, czy spotkana wiejska dziewczyna jest ładną lub nie.

Ich opinja wystarczała w regule do przerwania marszu i urządzenia dla wsiowej „miss-Danzing" libacji z szampanem.

Również było na porządku dziennym zapraszanie córek mieszczańskich rodzin na „wycieczki we dwójkę" do Prus Wschodnich lub na Pomorze.

Wszystkie te jednak kawały bledną wobec skandalu, jaki przyszły władca Niemiec urządził na sopockiej plaży.

Oto widząc pewną pannę, kąpiącą się w morzu, kazał ją przywołać na odosobnione miejsce pod Gietau, a gdy pokorna i uszczęśliwiona gdańszczanka udała się niezwłocznie w kostjumie kąpielowym na sam tete a tete z książęcym dobrodziejem, matka jej z rozpromienioną twarzą przyglądała się temu z pewnej odległości, pozwalając równocześnie książęcemu adjutantowi na czynienie wobec niej płaskich dowcipów na ten temat. Zegarek złoty, wartości (jak natychmiast rodzina stwierdziła u jubilera) 5.000 mk., pozostał córeczce jako pamiątka tej pięknej chwili.

Nikt nie śmiał się przeciwstawiać wybrykom młodego cesarskiego hulaki. Raz jeden tylko wmięszał się w te amory pana pułkownika stacjonowany w Gdańsku generał Zeydlitz.

Stało się to wtedy, gdy Wilhelm chciał uszczęśliwić swojemi amorami kucharkę oficerskiego kasyna, która na swe szczęście, czy nieszczęście była żydówką.

Wyczucie dynastyczne generała wzięło górę nad należną Hohenzollernowi rewerencją i przeciwstawił się energicznie mięszaniu krwi aryjskiej z krwią żydowską.

Dwór w Berlinie starał się zapobiegać tym wybrykom cesarskiej latorośli i tuszował różne jego sprawki.

We wspomnianej książce znajdujemy opis innych jeszcze zajść, wywołanych rozpasaniem zdemoralizowanego kronprinca, których to zajść nie możemy nawet na tem miejscu powtarzać, takie są one drastyczne, a nawet i nieprawdopodobne.

Świadczą zaś one o zupełnym zaniku moralności u gdańszczan, o ile chodzi o uświęconą osobę krwi królewskiej.

Tak to sprawował się w Gdańsku niedoszły cesarz Wilhelm III.

# KRONIKA

KWIECIEŃ
5
PIĄTEK
† Wincentego

Jutro Wilhelma Op.

TEATRY:

Teatr Miejski — Murzyn Warszawski.
Teatr Kameralny — Panna Maliczewska.
Teatr Popularny — Miljonowa spadkobierczyni.

CO GRAJĄ DZIŚ W KINACH.

Apollo — Kochankowie.
Bajka — Jad miłości.
Casino — Rasputin i kobiety.
Capitol — Cyrk Wolfsona.
Corso — Pod fałszywem oskarżeniem.
Czary — Tajemniczy obrońca.
Dom Ludowy — Cyrk
Era — Burza
Grand-Kino — Policmajster Tagiejew.
Luna — Tajemnice Wschodu.
Miejski Kino Oświatowe — Nieboraczek
Mimoza — Ostatni rozkaz.
Odeon — Co kocha kobietka.
Palace — Grzechy rozwódki.
Resursa — Biały pająk.
Spółdzielnia — Królowa Broadway'u.
Słońce — Demon kopalni złota.
Victoria — Płonący okręt.
Wodewil — Co kocha kobietka.
Zachęta — Anioł ulicy.

## Nabożeństwo adoracyjne

Dnia 5 kwietnia, jako w pierwszy piątek miesiąca o godz. 19 odbędzie się w kaplicy S. S. Urszulanek S. J. K. przy ul. Czerwonej 6 nabożeństwo adoracyjne z konferencją dla inteligencji.

## Uregulowanie spraw kominiarskich

Zgodnie z wnioskiem Magistratu — rada miejska na posiedzeniu w dniu 21 marca r. b. postanowiła w sposób następujący uregulować sprawę czynności kominiarskich i opłat za nie na terenie m. Łodzi.

Miasto ma być podzielone na 18 rewirów, dotychczasowe zaś umowy Magistratu z mistrzami kominiarskimi zostaną przedłużone do dnia 1. I. 1930 r. pod warunkiem, że pracownikom zatrudnionym w przemyśle kominiarskim, zagwarantowane zostaną, jako minimum, następujące warunki płacy i pracy: a) płaca 70 zł. tygodniowo; b) bezpłatna kąpiel raz na tydzień; c) wszelkie świadczenia i ubezpieczenia socjalnie; d) całkowite umundurowanie na okres letni i zimowy; e) uruchomienie w 4-ch punktach miasta warsztatów pracy.

Opłaty za wycier kominów na terenie m. Łodzi ustaliła Rada Miejska, licząc od 1 stycznia r. b., według następującej taryfy a) za palenisko w domach parterowych i jednopiętrowych — 15 groszy kwartalnie; b) za palenisko w domu wielopiętrowym — 25 gr. kwartalnie; c) za kaloryfer w domach z centralnem ogrzewaniem — 20 gr. kwartalnie, d) za piec piekarski z jednym przewodem — zł. 7.50 e) za piec piekarski z wieloma przewodami — zł .12, f) za przewód kominowy w jadłodajniach, pralniach i kuchniach hotelowych — zł. 6, g) za komin przemysłowy oraz za komin w mydlarni i masarni — zł. 9.

## Święcone u Moniuszkowców

Zarząd Towarzystwa uprzejmie przypomina członkom, że „Tradycyjne Jajko" w roku bieżącym odbędzie się w niedzielę dnia 7 kwietnia r. b. o godz. 4 po południu.

## Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki:

N. Epszteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 13), Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

# Kasa Zaliczkowo-Pożyczkowa
## przy Cechu Rzemieślników Zawodu Szewckiego

Na ostatniem posiedzeniu przedświątecznem Rada Miejska — zgodnie z art. 75 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7. VI. 1927 r. o prawie przemysłowem — powzięła następującą uchwałę co do wydania opinji w sprawie powołania do życia kasy zaliczkowo-pożyczkowej przy cechu rzemieślników zawodu szewckiego w Łodzi.

Ze względu na gospodarcze zadania, spełniane przez cech grupujący przemysłowców rzemielśniczych zawodu szewckiego, który na podstawie zatwierdzonego przez Urząd Wojewódzki statutu, może rozszerzyć swą działalność dla polepszenia położenia gospodarczego swych członków przez zakładanie i utrzymywanie instytucyj ubocznych, opartych na zasadach spółdzielczości, a mających zapewnić członkom cechu, ich rodzinom oraz pracownikom — pomoc, — przedstawiony przez cech rzemieślników zawodu szewckiego statut kasy zaliczkowo-pożyczkowej Rada Miejska, uznaje jako ze wszechmiar celowy, dla członków cechu pożądany, a przez to zasługujący na zatwierdzenie przez władzę przemysłową wojewódzką.

# O rozszerzenie sieci gazowej
## Czyni starania magistrat m. Łodzi

Już od dłuższego czasu Magistrat m. Łodzi czyni starania w sprawie rozszerzenia sieci gazowej. Realizacja tego planu napotyka na poważne trudności z tego powodu, że lwia część rurociągów w naszem mieście jest nieodpowiednio urządzona, wskutek wadliwej konstrukcji rur, jak również wskutek zdewastowania rurociągu w ciągu ostatnich kilku lat.

W tym celu bawiła onegdaj w Warszawie delegacja, składająca się z przewodniczącego i członka rady nadzorczej gazowni, wiceprezydenta Rapalskiego i inż. Szustera, oraz dyr. gazowni, p. Kapusty. Delegacja odbyła cały szereg konferencyj w Warszawie z syndykatem „Ruropol" i fabryką wyrobów rurowych Poremby, w celu dostarczenia dla Łodzi większej ilości rur. Po dłuższych konferencjach umowy w tym względzie całkowicie jeszcze nie zawarto, natomiast pertraktacje toczyły się co do ilości i ceny rur. Jak się dowiadujemy, sprawa cała posunęła się na tyle naprzód, że już w najbliższym czasie po przejrzeniu ofert umowa zostanie wreszcie sfinalizowana, poczem przystąpi się do zrealizowania zakrojonego na szeroką skalę planu, co umożliwi miastu dostarczenie ludności gazu po tańszych niż dotychczas cenach. (p)

# Samowolna podwyżka
## ceny uboju bydła

Rzeźnia Miejska podlega poniekąd Magistratowi m. Łodzi, który zawsze reguluje ceny uboju bydła w porozumieniu z zarządem Towarzystwa Warszawskiego dla eksploatacji rzeźni w Łodzi. Zupełnie nieoczekiwanie rzeźnia miejska w Łodzi z dn. 1 kwietnia r. b. wywiesiła nową taryfę dla uboju bydła, podwyższając cenę uboju o przeszło 25 procent. Magistrat krok ten kwalifikuje jako czyn samowoli i postanowił w sprawie tej zwołać na dzień dzisiejszy konferencję przy udziale dyrekcji rzeźni miejskiej, na której domagać się będzie bezwzględnego zniesienia nowej taryfy, kierując się zasadami prawnemi. O ileby kierownictwo rzeźni nie podporządkowało się temu żądaniu, Magistrat wystąpi z zażaleniem do urzędu wojewódzkiego, aby w ten sposób zmusić do utrzymania dotychczasowych zwyczajów prawnych. (p)

## Polska na ekranie P. W. K.

Aby na P. W. K. zapomocą filmu zilustrować przejawy życia państwowego Polski i jej osobliwości, zawiązywała się w Warszawie spółka pod nazwą „Polska w filmie", która będzie dokonywała zdjęć na całym terenie Rzeczypospolitej. Filmowane będą objekty państwowe, społeczne przedsiębiorstwa i zakłady przemysłowe, krajobrazy, oraz wszystko to, co może przedstawiać charakterystyczne cechy Polski.

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło podległym sobie władzom przyjść z pomocą temu przedsięwzięciu.

## Nowy rodzaj policji
### stworzenie straży miejskiej i konwojowej

Wobec nowych obowiązków, nałożonych na magistraty w związku z rozporządzeniem o uwolnienie policji państwowej od czynności administracyjnych i egzekucyjnych, magistraty i gminy miejskie będą musiały powiększyć dotychczasowy personel i stworzyć specjalną straż miejską. Również zorganizowana ma być straż konwojowa dla eksportacji więźniów.

## Robotnicy budowlani
### żądają podwyżki

Związek robotników budowlanych wystąpił z żądaniem podwyższenia zarobków i zawarcia umowy na rok 1929.

W związku z tem, w dniu 8 b. m. o godzinie 11 odbędzie się pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy inż. Wojtkiewicza konferencja pracodawców z przedstawicielami robotników. Na konferencji tej p. inż. Wojtkiewicz dołoży wszelkich starań, aby między pracodawcami a robotnikami doszło do porozumienia i by w ten sposób zapobiec wszelkim zatargom w bieżącym sezonie letnim. (WID)

## Eksplozja
### w fabryce wody sodowej

W jednej z fabryk wody sodowej w Pabjanicach wydarzył się tragiczny wypadek przy pracy.

Niejaki Goldberg Henob, robotnik tej fabryki napełniał balony wodą sodową, gdy w tem jeden z balonów eksplodował.

Wskutek eksplozji został raniony w twarz i oko wyżej wspomniany robotnik.

Zawezwane pogotowie przewiozło nieszczęśliwą ofiarę wypadku do szpitala im. Poznańskich w Łodzi.

Stan robotnika jest ciężki. (w)

### KOMUNIKAT.

Zarząd Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. Okręgu Łódzkiego komunikuje swym członkom, że w myśl par. art. 6a statutu Związku zostaje zwołane na dzień 27-go kwietnia r. b. na godz. 18-tą w pierwszym, a 19-tą w drugim terminie w sali balowej Ogniska Oficerskiego (Al. Kościuszki Nr. 4) Walne Zebranie Związku. Zarząd.

## Ulgi dla przedsiębiorstw
### nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych

Ministerstwo skarbu okólnikiem z dn. 14 marca 1929 r. upoważniło Izby skarbowe do przyznawania przedsiębiorstwom handlu hurtowego nie prowadzącym prawidłowych ksiąg handlowych ulg przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu za r. 1928 według poniższych wskazówek:

Wymiar podatku przemysłowego od obrotu za rok 1928 dla przedsiębiorstw handlu hurtowego, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, winny uskutecznić komisje szacunkowe według 2 procentowej stawki podatkowej od całego obrotu, osiągniętego przez te przedsiębiorstwa, przyczem w każdym poszczególnym wypadku ustalą te komisje na podstawie posiadanych materjałów, ewent. przy współudziale rzeczoznawców, jaka część ogólnego obrotu przedsiębiorstwa osiągnięta została ze sprzedaży hurtowej w rozumieniu części 3 art. 7 ustawy i par. 24 rozporządzenia wykonawczego.

Indywidualne, należycie uzasadnione podania odnośnych płatników, wniesione do dnia 15 maja 1929 roku, winni naczelnicy urzędów skarbowych przedstawić do Izb skarbowych z ewentualnemi wnioskami na obniżenie stawki podatkowej do 1 proc. w stosunku do tej części ogólnego obrotu, która przypada na sprzedaż hurtową, ograniczając równocześnie odpowiednio egzekucję.

Z powyższej ulgi korzystać mogą tylko te przedsiębiorstwa: a) co do których złożono zeznania o obrocie w terminie przepisanym, b) których obroty ustalone przez komisje szacunkowe, odpowiadają według opinji naczelników urzędów skarbowych stosunkom faktycznym, c) które nie prowadzą handlu towarami o charakterze luksusowym (okólnik z dnia 19 listopada 1928 r. L. D. V. 15.289-1).

## Tajemnicze zamordowanie kupca
### Trup łodzianina w worku znaleziono pod Poznaniem

W rowie przy drodze wiodącej do jednej z wiosek, w okolicy Poznania przechodzący wieśniacy znaleźli podejrzany pakunek, umieszczony w worku. Zaciekawieni odwiązali worek i z przerażeniem skonstantowali, że zawartość jego stanowią zwłoki ludzkie. Nie namyślając się długo wieśniacy powiadomili niezwłocznie najbliższy posterunek policyjny, który z kolei doniósł o tym fakcie władzom policyjnym. Na miejsce zjechała komisja śledcza, która po przeprowadzeniu dokładnego dochodzenia ustaliła ostatecznie co następuje: Zamordowany został przez nieznanego sprawcę w celach rabunkowych kupiec z Łodzi niejaki Szmul Lubelski.

Trudnił się on sprzedażą towarów, uprawiając handel domokrążny. W okresie przedświątecznym opuściwszy Łódź z nowym zapasem towarów, wyjechał w okolicę Poznania, gdzie wędrując od wsi do wsi sprzedawał chłopom manufakturę.

Jak stwierdziło dochodzenie Szmul Lubelski przed śmiercią został napojony alkoholem do utraty przytomności, poczem pozbawiono go życia przez uduszenie sznurem. Morderca zwłoki zabitego kupca ukrył w worku, który zawiązał porzucając w rowie. Obok zwłok Lubelskiego znaleziono paczkę z towarem. Władze policyjne stanęły wobec zagadki trudnej do rozwiązania.

Energicznie prowadzone szczegółowe śledztwo wkrótce doprowadzi do pożądanych wyników. W związku z morderstwem tamtejsze władze policyjne dokonały szeregu aresztowań osób podejrzanych. Dalsze dochodzenie w toku.





## FILM

**PALACE.**

### „Piękne nóżki zwyciężają...!" („Girls z rewji").

Prawda, że to rozkosz być takim p. Taylorem, panem i władcą 20 zachwycających rewjowych girls, wśród których króluje urodą, filuterną zalotnością, a zwłaszcza upajającemi nóżkami śliczna Lusia (Dina Gralla)? Prawda, że to ciekawe móc, jak on, wędrować po oddzielnych gabinetach najzbytkowniejszych restauracyj stołecznych w poszukiwaniu pewnej uroczej uciekinierki? Prawda, że to zabawne, gdy się widzi zgorszone twarze arystokratycznych krewnych, kręcących nosami na widok dawnych kolegów i koleżanek, nowoupieczonej hrabiny? Prawda, że to pociągające, gdy się ogląda pierwszą kłótnię między nowożeńcami, powodującą ucieczkę młodego małżonka w noc poślubną i usiłowanie zdradzenia młodej żony... z nią samą?

Otóż, kto chce być świadkiem naocznym tego wszystkiego, niech śpieszy ujrzeć najnowszy film produkcji 1928-29 r. p. t. „Piękne nóżki zwyciężają..." (Girls z rewji"), posiadającego pierwszorzędną obsadę: Dina Gralla, Walerja Boothby, Werner Fütterer, Albert Paulig, Makz Hansen, oto następny program kino-teatru „Palace".

**Kino Odeon i Wodewil.**

### „Co kocha kobietka"

Harry Liedtkie i Marja Paudler w rolach głównych.

Filmy z Harrym Liedtkiem mają już wyrobioną markę wśród kinomanów łódzkich, a co najważniejsze, że żaden jeszcze obraz z Liedtkiem nie zawiódł.

Wyświetlany obecnie w kinoteatrach „Odeon" i „Wodewil" obraz p. t. „Co kocha kobietka" jest jedynym z najlepszych dotychczasowych jego filmów widzianych na łódzkich ekranach. Ten ulubieniec kobiet w obrazie „Co kocha kobietka" przeszedł samego siebie, gdyż więcej rozkosznego i uśmiechniętego nie możemy go sobie wyobrazić. Wielce ciekawy scenarjusz jest konstrukcji Harrego, którego debiut i na tym polu wypadł doskonale.

Akcja toczy się w nocnych lokalach oraz nad Modrym Dunajem na tle przepięknej natury. Rolę kobiecą odtworzył niezapomniany „Biały Pająk" Marja Paudler. Całość pogodna. miła, a co najważniejsze że pozostawia po sobie miłe niezatarte wrażenie.

Nad program doskonała dwuaktowa komedja amerykańska.

W „Odeonie" ilustracja muzyczna pod batutą p. Pietruszki, dobra.

## TEATR MUZYKA SZTUKA

### TEATR MIEJSKI.

„Murzyn Warszawski" Słonimskiego na żądanie publiczności grany będzie jeszcze 2 razy w Teatrze Miejskim: dziś wieczorem i jutro o godz. 4 popołudniu.

Obydwa przedstawienia po cenach najniższych.

**„Dwaj panowie B".**

Wyborna, pełna humoru komedja Hemara dana będzie jutro i w niedzielę wieczorem. Jutro ceny popularne.

W niedzielę o godz. 12 w poł. po cenach najniższych efektowna bajka dla dzieci „Cudowny pierścień", a o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych dramat Tollera „Hinkeman".

**„Niespodzianka" Rostworowskiego.**

W próbach pod reżyserją K. Wiercińskiego, sztuka jednego z najbardziej utalentowanych polskich dramaturgów Karola Huberta Rostworowskiego „Niespodzianka".

Osnuta na tle tragedji chłopskiej rodziny, „historja ta z prawdziwego zdarzenia" w 4 odsłonach, dzięki swemu potężnemu napięciu dramatycznemu i świetnym walorom sceniczno-literackim otrzymała pierwszą nagrodę na konkursie dramatycznym w Krakowie. W rolach głównych: Irena Horecka i Artur Socha.

### TEATR KAMERALNY.

Pożegnalne występy Al. Węgierki odbędą się dziś wieczorem oraz po cenach zniżonych jutro i w niedzielę o godz. 5 popołudniu w sztuce J. Sarment'a „Poławiacz cieni".

„Panna Maliczewska" z St. Jarkowską, powtórzona zostanie jutro i w niedzielę wieczorem.

**„Miłość bez grosza".**

Najbliższą premierą Teatru Kameralnego będzie komedja Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza"

W przygotowaniu sztuka dwóch młodych łodzian pp.: Engliszera i Kowalskiego „Setny preparat".

### TEATR POPULARNY.

Dziś i codziennie o godz. 8.20 wieczorem oraz w sobotę i niedzielę o godz. 4.20 pp. „Milcrowa spadkobierczyni" z Sabiną Zielińską w roli tytułowej. Poczynając od 1 kwietnia dyrekcja teatru obniżyła bardzo znacznie ceny biletów w dni powszednie z wyjątkiem sobót, tak, że obecnie najdroższy bilet kosztuje 1.50, najtańszy 50 gr.

### PODZIĘKOWANIE.

…stkim tym, którzy w dniu mego jubile… …letniej pracy scenicznej okazali mi do… …życzliwości, uznania i sympatji, a więc …wszystkiem: Magistratowi i Radzie Miej… Syndykatowi Dziennikarzy, Dyrekcji Te… …u Miejskiego, oraz szanownej publiczności …kładam niniejszem serdeczne podziękowanie

Łódź, dnia 4 kwietnia 1929 r.

Marja Dąbrowska.

## RADJOPROGRAM

### PIĄTEK, 4-GO KWIETNIA.

11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty. 12,10 — Koncert płyt gramofonowych. 14,50 — Komunikaty. 14,25 — Odczyt p. t. „Rozkwit Holandji w w. XVII" — wygł. prof. Zygmunt Dekter. 14,50 — Komunikat. 15,10 — Przegląd wydawnictw perjodycznych omówi prof. Henryk Mościcki. 15,35 — „Aktualja" — wygł. p. Wacław Bielecki. 15.50 — Koncert płyt gramofonowych. 17,00 — Odczyt p. t. „Niebo w kwietniu" (planetoidy) — wygł. prof. Jan Gadomski. 17.25 — Transmisja odczytu z Krakowa. 17.55 — Koncert popołudniowy orkiestry mandolinistów. 18,50 — „Rozmaitości". — 19,10 — Odczyt p. t. „O bólu głowy" — wygł. naczelny wizytator szkół średnich dr. Stan. Kopczyński. 19,56 — Sygnał czasu. 20,00 — Pogadanka muzyczna — wygł. p. Karol Stromenger. 20,15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji. Po transmisji komunikaty oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

# Pełna tabela wygranych

## 22-go dnia ciągnienia 5-tej klasy 18-tej loterji państwowej.

**Zł. 15.000** na n-ry: 828 173750.

**Zł. 5.000** na n-ry: 127366 165034.

**Zł. 3.000** na n-ry: 37886 54468 86625 153009 164427.

**Zł. 2.000** na n-ry: 12767 58998 72245 78142 92076 97088 103456

**Zł. 1.000** na n-ry: 33439 43013 72043 76375 80329 102913 107901 113694 134980 136049 140893 162529

**Zł. 600** na n-ry: 22198 24231 42417 50839 87614 91100 97206 99144 103732 108434 119272 123765 134084 135865 137006 142666 144592 145607 151364 157077 159177 160849 172105

**Zł. 500** na n-ry: 1598 2678 3481 5048 5541 5662 6009 6407 6704 6712 7036 7204 8035 9419 13704 14123 15170 16012 17538 17674 17815 18132 18586 20719 24536 26039 26886 29383 29527 30041 31911 32176 32513 33405 34249 34476 35223 35815 36179 37282 38304 40558 41223 42941 45132 45656 47680 48418 50824 52133 53387 55920 58188 61323 62230 62517 63624 63747 64694 66099 67744 69871 70156 72178 72264 73023 76129 78391 78498 78564 79517 79719 83501 84184 84236 85949 86179 87675 88022 88304 90133 94361 94541 94873 97457 100244 103132 105292 107029 107984 108809 108892 109471 111882 111910 114967 117153 119454 121604 121899 122518 122629 122830 123544 125697 129181 130395 130527 136369 137372 137497 138352 139996 140939 141970 143558 144570 144767 144982 145556 146020 146064 147068 147520 147702 151299 152344 153458 154613 158720 158845 159679 161734 162634 162903 164162 164639 169631 172389

### STAWKI:

185 301 358 436 502 536 678 710 775 819 853 892 977 1070 073 159 166 217 417 457 482 525 655 758 843 872 2055 125 152 206 334 492 601 621 688 715 721 749 791 3050 222 248 398 530 575 697 788 811 817 953 988 4118 267 364 397 458 528 611 706 821 883 909 5042 157 233 319 475 556 590 642 784 955 969 992 6193 336 462 468 491 552 612 626 693 703 783 809 835 877 898 916 995 7007 071 105 165 280 473 650 687 795 860 910 915 946 955 994 8085 252 286 414 422 506 580 652 666 686 845 889 895 904 945 9015 019 032 109 123 150 180 217 299 329 353 357 479 510 587 692 734 741 790 792 811 882.

10113 160 205 250 264 278 298 687 759 765 796 998 11091 182 298 309 355 374 387 402 483 499 530 656 852 909 12107 218 413 467 549 597 629 930 945 956 13014 355 409 700 715 885 14111 115 182 209 294 415 450 465 517 553 704 812 916 15072 084 163 233 261 294 312 580 594 613 680 895 965 16062 070 078 116 239 432 524 537 622 631 726 747 773 892 920 17004 027 050 101 144 261 263 293 338 563 621 694 710 737 18066 093 231 233 278 283 531 679 711 723 813 990 19100 249 338 457 479 516 545 720 899 923.

20030 056 087 258 393 461 641 783 795 848 863 929 951 21045 308 375 719 872 885 988 22178 303 370 416 439 607 626 764 849 23044 149 175 191 358 458 500 540 574 576 756 922 24035 054 189 339 468 545 580 603 706 799 829 940 957 959 402 435 543 717 794 849 884 945 25030 056 109 26185 191 557 684 736 742 782 823 27131 262 289 416 593 627 703 728 751 799 893 926 28020 078 079 185 189 266 281 423 468 700 725 736 29009 066 068 158 184 354 361 371 433 444 473 496 507 602 699 757 818 951 990.

30002 119 133 323 332 357 462 475 668 880 31066 159 184 208 261 262 288 366 444 474 518 544 562 601 722 763 795 808 32037 077 405 501 508 661 839 851 944 33109 116 174 538 556 615 759 808 826 901 917 963 34150 286 390 755 784 814 35178 383 453 982 36004 039 055 068 152 157 182 219 375 384 406 407 503 512 764 768 874 957 977 37042 124 152 199 238 371 404 423 508 512 517 567 654 779 808 968 993 38032 042 139 172 203 284 302 433 442 507 834 887 39038 067 190 332 357 605 634 727 765 767 952.

40179 219 147 193 314 452 453 505 510 549 560 654 703 741 41259 307 320 417 506 586 607 701 791 871 955 42040 051 43026 172 204 219 227 234 476 539 719 988 44020 056 067 070 464 510 526 791 819 45013 023 041 117 140 145 185 319 381 577 584 609 677 761 839 995 46029 191 242 431 596 986 47039 050 235 541 662 669 702 739 797 812 873 909 913 926 956 994 48080 224 307 317 560 692 695 753 842 894 902 49085 129 132 151 291 315 318 490 513 550 634 652 714 858 925.

50097 129 145 156 247 252 376 470 489 618 649 729 51169 309 346 404 459 465 539 595 604 683 704 731 737 779 877 52010 056 180 191 436 614 635 666 667 677 688 847 907 936 53047 181 258 555 589 716 806 820 846 910 917 54038 207 245 279 285 289 348 531 774 803 825 928 55076 122 168 289 328 917 930 56121 213 272 273 373 361 387 392 923 989 57079 172 213 218 293 473 521 542 577 619 672 759 791 806 58202 235 423 621 633 752 790 991 59058 124 171 197 237 338 358 714 736 745 809 830 864.

60049 249 365 457 489 591 594 740 803 845 993 61064 212 259 359 414 440 510 581 661 696 863 927 940 988 998 62051 082 326 412 526 585 665 756 865 911 987 63077 190 281 284 357 569 678 693 735 760 780 834 844 877 974 64142 266 369 457 484 664 701 810 871 872 911 65245 332 389 521 605 632 689 722 777 66101 329 350 371 382 477 524 531 555 602 618 677 762 780 928 67020 085 118 132 151 158 164 358 426 553 581 646 706 887 912 68064 226 352 360 455 560 568 633 711 712 726 729 822 840 859 953 69050 066 353 393 417 529 600 704 831 935.



70051 235 238 241 323 345 369 382 425 541 722 807 936 71153 176 494 500 506 605 686 743 838 935 72041 100 159 171 266 326 477 522 794 813 868 73044 080 120 130 165 241 457 646 719 783 953 968 988 74155 185 206 364 391 518 520 662 708 751 75010 022 034 420 436 458 622 771 869 950 984 76045 217 342 375 380 534 684 744 762 896 958 77079 084 116 143 201 279 301 349 404 562 622 662 830 907 938 78142 294 450 485 662 679 682 690 79220 566 633 718 746 786 807 939 954.

80149 219 287 299 329 366 477 498 540 572 730 931 981 996 81020 025 120 138 205 272 293 317 611 720 756 803 947 948 82009 191 320 370 623 634 659 716 725 934 968 83163 173 312 340 377 429 436 558 733 780 806 829 879 910 932 940 964 84024 057 173 237 509 583 656 762 905 963 85170 282 380 500 635 765 921 933 86042 065 170 268 602 622 625 626 667 696 816 957 87057 086 128 210 289 436 561 731 972 902 951 88102 227 245 464 489 525 548 565 659 673 726 741 809 836 89247 252 262 299 325 347 527 591 689 789 812 850 872.

90024 028 372 395 418 648 654 672 708 853 878 895 91061 115 139 173 206 303 469 496 568 623 770 837 874 917 92076 127 348 401 459 594 725 726 763 823 93112 115 206 357 402 409 521 717 761 782 844 992 996 94051 069 173 282 322 746 909 933 935 95045 162 302 357 474 517 588 654 740 762 809 900 96267 298 301 310 418 708 937 980 97088 094 155 208 225 291 308 364 556 663 765 971 98137 318 414 564 610 689 779 785 913 939 951 993 99006 033 126 161 230 283 479 504 509 990.

100100 108 303 341 424 425 570 578 643 827 902 906 997 101031 032 223 317 322 369 609 776 965 102037 394 488 497 558 571 680 698 788 893 962 103041 153 360 418 435 554 714 771 944 104005 050 250 308 328 391 854 894 934 105021 032 156 300 329 471 517 661 672 694 695 851 869 106013 055 190 199 411 467 472 618 693 752 926 107241 401 461 482 532 554 672 702 836 915 940 981 108051 094 111 240 258 437 648 714 929 109005 083 168 177 193 218 240 292 456 550 580 606 700 732 744 815 820 997.

110080 335 358 413 656 763 111115 204 252 428 462 507 559 754 757 941 112057 085 211 253 273 320 403 411 512 573 794 890 113012 016 050 052 150 229 232 382 415 114487 493 579 614 744 804 847 115043 065 232 328 437 442 550 574 617 649 816 869 914 116027 076 141 375 381 688 701 891 960 117005 233 268 298 327 334 389 399 417 481 768 946 118094 132 198 241 354 372 599 763 821 841 917 119141 158 504 512 818 843 864 920 954.

120144 181 212 218 231 320 546 613 675 732 743 775 960 969 121119 222 231 256 349 457 466 507 708 815 899 920 122022 025 039 147 186 280 444 547 622 703 706 832 910 123183 740 760 800 866 974 976 124145 446 497 564 650 677 716 725 125016 180 243 246 412 361 738 126316 338 348 451 501 746 127024 025 198 250 527 575 757 781 869 902 128083 091 146 265 342 428 434 437 552 700 761 971 129003 060 664 767 893 943 991.

130053 141 144 252 334 370 412 478 579 591 598 614 657 715 748 773 131021 054 117 153 277 290 446 528 549 764 803 967 968 132130 306 420 482 723 133062 083 343 496 567 604 646 699 757 794 848 966 974 998 134096 276 407 419 596 524 759 761 801 816 840 989 135056 155 169 227 318 404 579 664 700 711 741 765 136064 153 219 260 271 493 739 797 803 137021 073 196 246 276 304 338 515 533 587 657 672 870 968 138074 126 216 239 240 270 524 586 635 800 824 913 950 139085 148 193 235 286 460 531 573 814 977.

140073 344 389 390 393 408 432 455 515 832 065 132 223 406 415 433 474 819 983 143020 221 383 633 790 820 879 887 925 962 964 984 144056 186 192 497 625 664 723 784 882 951 145281 286 320 383 507 545 593 666 819 834 146039 051 184 494 621 695 756 801 803 809 982 147055 086 151 334 465 466 561 621 743 148073 583 718 969 980 149071 140 187 235 282 317 368 664 840.

150013 451 477 539 563 614 700 757 807 811 845 847 954 966 151010 037 066 070 327 431 475 480 483 649 719 804 916 954 152184 244 263 295 536 557 573 680 808 824 891 928 153130 167 277 299 558 760 872 941 154018 061 069 135 155 184 191 223 254 358 362 421 720 857 918 949 155106 316 335 374 572 599 608 660 709 769 773 839 845 854 884 156289 501 757 769 806 868 157187 285 325 401 534 847 992 158030 043 091 115 128 144 166 246 286 624 664 922 159052 054 156 291 328 485 792 804 902.

160284 443 524 531 540 719 727 831 953 161029 090 175 280 353 380 407 543 616 645 959 162082 101 161 264 298 395 446 489 649 804 846 849 163028 037 144 202 329 343 376 531 533 646 976 164051 467 497 499 530 565 659 718 912 973 165173 270 282 433 515 592 648 680 747 834 847 876 166026 265 272 325 500 562 564 619 645 657 709 825 935 137118 127 130 220 266 278 284 565 588 723 915 933 938 168056 100 101 109 507 619 629 706 844 857 918 997 169229 309 499 557 648 724 798 835 999.

170014 052 178 192 256 273 446 936 572 739 849 891 957 171130 203 250 263 282 320 360 413 773 944 172043 139 143 162 183 257 258 470 658 659 973 974 976 173012 014 109 333 348 385 591 666 669 871 174177 234 291 305 343 357 412 484 538 557 649 705 708 804 889.

# Po dwu dniach tłustych
## dni chude w handlu

Po świętach ruch w handlu zupełnie zamarł.

Sklepy kolonjalne, wędliniarnie, handle win i wódek świecą pustkami.

Onegdaj wielu kupców zamykało sklepy o 2 i 3 godziny wcześniej, bo sprzykrzyła się im samotność za ladą.

W dniu wczorajszym ruch handlowy również ogromnie słabiutki.

Kupowano tylko świeże pieczywo. Poza tem zastój — nawet u rzeźników.

Kupcy, oczekujący smętnie na klijentelę, która znikła nagle jak „sen jaki złoty“ twierdzą. że takiej stagnacji poświątecznej nie pamiętają oddawna.

Cisza... letarg... martwota...

— Ha! widocznie brak gotówki.

— Oczywiście, że to przedewszystkiem decyduje. Ale jeszcze i coś innego. Ludzie są przesyceni, przejedzeni, a przytem w wielu domach nawet niezamożnych zostało sporo zapasów... Tradycja działa, więc ludziska zaopatrują się na święta jakby oblężenie wytrzymać mieli, ale żołądki nie mogą temu podołać — oświadczył mi pewien sędziwy właściciel sklepu spożywczego — i stwierdzam, że dzisiaj łodzianie nie umieją już jeść.

# Likwidacja zaległości podatkowych

Celem ostatecznego zlikwidowania zaległości w podatku przemysłowym i w podatku dochodowym, których ściągnięcie jest niemożliwe, Ministerstwo Skarbu roz szerzyło uprawnienia dane swego czasu Izbie Skarbowej w Łodzi na zaległości podatkowe za rok 1927. Władze mają indywidualnie traktować każdy poszczególny wypadek. Przed przedłożeniem wniosku Izbie Skarbowej należy bezwzględnie prze prowadzić sprawdzenie okoliczności, uzasadniających absolutną nieściągalność kwot podlegających umorzeniu. Izba Skarbowa ma w dniu 15 czerwca przedłożyć wykazy umorzonych zaległości. Wszystkie sprawy wynikające z powyższego zarządzenia miały być w izbach załatwione do dnia 31 marca b. r. (p)

W środę dnia 3 kwietnia 1929 r. zmarł nagle o godz. 4 rano

ś. † p.

# Józef Kurkowski

przeżywszy lat 64.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Aleksandrowskiej Nr. 134 nastąpi w piątek dn. 5 kwietnia o godz. 4 p. poł. na stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

808 **Żona, córka, synowie i zięć.**

# Zastój na rynku wełnianym
## Towarów dużo — nabywców bardzo mało

Ruch przedświąteczny na łódzkim ryn ku materjałów wełnianych zawiódł w zupełności.

Jakkolwiek kupcy zarówno miejscowi, jak i zamiejscowi zgłaszali się w poszczególnych wypadkach do dostawców, to jednak nie w takiejmierze, jak tego oczekiwano i zakupy ostatnio nie mogły absolutnie przyczynić się do polepszenia sytuacji w tej branży.

Do objawów pomyślniejszych, jakie w ostatnim tygodniu notowano, należy fakt, wydatnego polepszenia się wypłacalności klijenteli. Zaznaczyć należy, że falaprotestów wekslowych zmniejszyła się w dość znacznym stopniu. cmfwy się w dość znacznym stosunku.

Sfery zainteresowane tłumaczą to sobie tem, iż kupiectwo na prowincji w ciągu ostatnich dwuch tygodni targowało nieco więcej i dlatego sprzedawcy otrzymali więcej płynnej gotówki, co znowu po zwoliło im na wykupywanie swych zobowiązań wekslowych.

Horoskopy na przyszłość w branży wełnianej są nadal nieszczególne i uzależnione są głównie od stopnia zapotrzebowania klijenteli zaraz po świętach. O tem jednak, by tegoroczny sezon letni kształtował się podobnie do sezonu z roku ubiegłego, nie może być mowy, albowiem skła dy fabryczne oraz większych hurtowników są do tego stopnia zawalone towarami, że zapotrzebowanie klijenteli musi być bardzo poważne, by większość zapasów została wyczerpana.

Ceny towarów wełnianych nie uległy absolutnym zmianom i kształtują się w granicach cen ustalonych w swoim czasie przezkartel wełniany. (w)

# Wyjaśnienia prawne

**Kto ponosi koszt naprawy pieca kąpielowego — właściciel nieruchomości czy lokator?**

W myśl przepisów kodeksu cywilnego Napoleona, nie uchylonych przez ustawę o ochronie lokatorów, do uskuteczniania napraw komorniczych, czyli drobnych, w mieszkaniu obowiązany jest lokator, jeżeli niema przeciwnego zastrzeżenia. Naprawy komornicze, przytacza kodeks przy kładowo, są to naprawy: palenisk, blach kominkowych, podłóg i tafli posadzkowych, drzwi, ram okiennych, zawiasów, zamków i t. p. Wszystkie tego rodzaju naprawy wykonywane są na koszt lokatora. O ile jednak naprawa spowodowana jest przez starość, lub siłę wyższą — w tym wypadku żadna z napraw (art. 1755), poczytywanych za komornicze, nie ciąży na lokatorach.

ZAPISY
NA TERMINATORÓW PIEKARSKICH.

Cech Piekarzy m. Łodzi (Podleśna 1) powiadamia swych członków, że zapisy chłopców do terminu odbędą się w lokalu Cechu w dniu 10 kwietnia r. b. o godzinie 6-ej po poł. Do zapisu winien przybyć mistrz cechowy, chłopiec, oraz ojciec jego, względnie opiekun.

Chłopiec winien posiadać przy sobie jakiś dowód stwierdzający jego tożsamość (dowód osobisty, wyciąg z ksiąg ludności, metryka urodzenia i t. p.).

# Targowisko w Karolewie wolne od opłat
## aż do dnia 1 lipca r. b.

Jak już donosiliśmy Magistrat m. Łodzi urządził na Karolewie obszerne targowisko. W celu spopularyzowania targowiska Magistrat w swoim czasie postanowił do dnia 1 kwietnia r. b. od wszystkich bez wyjątku handlujących na tym targowisku nie pobierać żadnych opłat na rzecz miasta. Wobec upływu tego terminu Magistrat na ostatniem swem posiedzeniu postanowił termin przedłużyć do 1 lipca r. b. W celu umożliwienia dowozu artykułów pierwszej potrzeby na to targowisko, Magistrat wybrukował całą ulicę Krzemieniecką, wiodącą od strony Konstantynowa, jak również oświetlił całą miejscowość. Wobec tych ulg chłopi z całej okolicy chętnie przywożą na targowisko w Karolewie wszelkie artykuły.

JERZY NAŁĘCZ 6)

# Zemsta dziewczyny
## z plemienia Maorów

Nad ranem pożar wygasł. Ze składów, pełnych różnorodnego towaru, pozostały dymiące zgliszcza.

Straty były olbrzymie i Van der Vald, wraz z Barwińskim, zajęli się sporządzeniem odpowiedniego sprawozdania, celem przesłania takowego do dyrekcji.

Teraz dopiero Barwiński zrozumiał, jak na tym pożarze zarobił Van der Vald. W wykazie zniszczonych towarów figurowały pozycje, za które rzeczywiście szef posterunku pobrał od murzynów złoty pia sek.

Udawał jednak, że nie zauważył tych machinacyj, co wprowadziło w świetny hu mor Van der Valda.

— Nie ulega wątpliwości, że to ten stary murzyn podpalił składy — mówił, częstując Barwińskiego cygarem — ale wiem zgóry, że nie będziemy mogli udowodnić mu przestępstwa.

Ale, ale — powiedział nagle — co się dzieje z Kranerem?

— Nie widziałem go dzisiaj — odparł Barwiński.

— Chodźmy do niego.

Barwiński opierał się.

— Wiem — perswadował mu Van der Vald — że pospreczaliście się o jakąś czarną dziewczynę, ale czy ta murzynka, chociażby była i bardzo piękna, ma być powodem śmiertelnego gniewu?

Jest nas tutaj wszystkiego czterech białych, a dookoła nas czarne dzikie mrowie; nie możemy więc żyć w niezgodzie.

Barwiński, chociaż nie przekonały go te wywody, udał się z Van der Valdem do mieszkania Kranera.

Zastali Kranera w łóżku.

— Co się z panem dzieje? — zapytał go Van der Vald.

— Chory jestem — odparł szeptem Kraner.

— Cóż panu dolega?

— Pali mnie wewnątrz, jakbym rozpalonych węgli się nałykał — jęknął prze ciągle i mówił w dalszym ciągu.

— Kładąc się do łóżka, byłem zupełnie zdrów. Po godzinie obudziłem się chory; próbowałem wstać, ale jestem tak osłabiony, że ręką ani nogą ruszyć nie mogę.

To sprawka tego czarnego djabła, który groził mi śmiercią. Dowiedziałem się, że jest wielkim czarodziejem i posiada tysiące sposobów zgładzenia ze świata człowieka, którego znienawidzi.

Głupstwa pan plecie — przerwał mu Van der Vald — zjadł pan coś ciężko strawnego — ot i cała choroba wynikła na tem tle. Zaraz przyniosę panu lekarstwo.

Ale żadne środki nie pomagały. Kraner wił się z bólu i wył wprost nieludzkim głosem.

— Idźcie — prosił Van der Valda i Barwińskiego — do tego starego murzyna, aby tylko zdjął ze mnie swoją straszną klątwę. Zrozumcie, że ja nie chcę umierać; pragnę żyć i opuścić ten podły kraj.

Po krótkiej naradzie Barwiński udał się do obozowiska Maorów, celem porozumienia się z Tchigalim.

— Moi murzyni twierdzą, że to klątwa tego starego nietoperza ściga Kranera. Jest on podobno wielkim czarodziejem i posiada wprost nadprzyrodzoną władzę — powiedział Van der Vald, zaopatrując Barwińskiego w pudełko aromatycznych cygar i pełną butelkę wódki.

Po dwugodzinnem przedzieraniu się przez gąszcz leśny Barwiński znalazł się pomiędzy szałasami Maorów.

Na jego widok pierzchały z dzikim wrzaskiem dzieci, kobiety kryły się przezornie we wnętrzu szałasów, a rzadko spotykani mężczyźni szli trop wtrop za nim, chowając się poza drzewami.

Wreszcie Barwiński zaczepił jakiegoś draba.

— Gdzie mieszka wasz kapłan? — powiedział.

— Kapłan, kapłan — powtórzył łamaną holenderszczyzną murzyn — nie wiem.

— Czarodziej Tchingali — objaśnił Barwiński.

Murzyn wskazał ręką na okazały szałas.

— Tam.

Barwiński udał się we wskazanym kie runku. Za chwilę był już na miejscu. Energicznym ruchem odchylił czerwoną derkę, zasłaniającą wejście do szałasu i wszedł do wnętrza.

Rozległ się przytłumiony okrzyk strachu, i Barwiński ujrzał Yorę.

— Jak się masz Yora — powiedział.

Dziewczyna, która go dopiero teraz po znała, uśmiechnęła się, ukazując z pod czarnych warg białe, zdrowe zęby.

— Dlaczego nie przyszłaś do mnie? — ciągnął dalej — przez szereg dni oczekiwałem na ciebie. Mam w domu dużo błyszczących paciorków, śliczne kolorowe chusteczki — zachęcał dziewczynę.

Usiadł na jakimś niezgrabnie ociosanym stołku, a Yora, stojąc naprzeciwko niego, mówiła szybko.

Barwiński zrozumiał, że bała się Kranera i dlatego nie przyszła. Przeciwko Barwińskiemu nie żywi najmniejszej niechęci. Przeciwnie, nawet się jej podoba. Jest silny i odważny.

Po pewnym czasie umilkła, a gdy Barwiński chciał ją schwycić za rękę, wyrwała się i spytała:

— Czy czarna kobieta może być żoną białego mężczyzny?

Barwiński uśmiechnął się w duchu z tej czarnej kokietki, która w naiwności swej sądziła, iż jest bardzo sprytną i odpowiedział poważnie.

— Ależ naturalnie. Biali niejednokrotnie biorą sobie za żony czarne kobiety, a szczególnie gdy są tak ładne jak ty.

Pochlebstwo rozpromieniło twarz Yory. Pozwoliła się nawet objąć Barwińskiemu; nawet niezbyt się opierała, gdy ją całował.

Nagle oczy jej zabłysły. Ujrzała na ręku Barwińskiego błyszczący niklowy zegarek, osadzony w grubym rzemieniu.

— Daj mi to — powiedziała.

Barwiński, rad nierad, zadość uczynił jej żądaniu. Yora schwyciła zegarek, który oglądała z wielką ciekawością na wszystkie strony.

W tej chwili zasłona odchyliła się i do szałasu wszedł Tchingali.

— Wiem, po co przyszedł biały człowiek — mówił, kłaniając się z przesadną uniżonością Barwińskiemu, — chce od wielkiego kapłana za cenę wódki i cygar zachować życie tego drugiego białego człowieka, który znieważył mnie i córkę mojego syna.

Ale bogi nasze nie dadzą się już teraz przebłagać. Ten biały umrze, zanim słońce zajdzie.

Barwiński tak był zaskoczony słowami starego murzyna, że nie próbował z nim nawet pertraktować. Rzucił mu pudełko cygar i butelkę z wódką i wybiegł z szałasu.

Znajdował się o jaki kilometr od posterunku, gdy usłyszał poza sobą trzask łamanych gałęzi. Zatrzymał się. Za chwilę ujrzał Yorę.

Młoda dziewczyna podbiegła do niego. Objęła Barwińskiego ramionami za szyję i całem ciałem przywarła do jego boku.

Krew napłynęła do głowy Barwińskiego. Cały świat znikł mu z przed oczu. Widział, jeno dziewczynę, którą pożądał całem swojem jestestwem. (D. c. n.)

## „ODEON — WODEWIL"

Przejazd 2 — Główna 1

Dziś i dni następnych! Szaleństwa młodego utracjusza i biednej dziewczyny p. t.

# „CO KOCHA KOBIETKA"

**(Tylko jedną noc ja tak kochałem)**

Sztuka filmowa według własnego pomysłu twórcy roli głównej

**Harry Liedtkego** Rolę pięknej kochanki kreuje **Marja Paudler**

NADPROGRAM: FARSA.

UWAGA: Wyświetlają kinoteatry „Odeon" i „Wodewil" jednocześnie.

## „CORSO"

Zielona 2

Po raz pierwszy w Łodzi film p. t.

# Piętno zbrodni

Sensacyjny komedjo-dramat

W rolach głównych: **DOROTHY DWAN i ROBERT ARMSTRONG**

Nadprogram: FARSA.

## LUNA PARK

ul. Narutowicza przy Tramwajowej

**Dziś otwarcie**

Sensacja XX wieku Demonstracja żywego upioru przez prof. Ultra. 926

## KINO MIMOZA

ul. Kilińskiego 178

Dziś i dni następnych włącznie do niedzieli dnia 7-go kwietnia Mistrz maski, niezrównany EMIL JANNINGS w swoim drugim przebojowym arcyfilmie pod tyt.:

# OSTATNI ROZKAZ

"OSTATNI ROZKAZ" to najciekawszy film obecnego sezonu"
Partnerką JANNINGSA — boska EWELYNA BRENT.

NASTĘPNY PROGRAM:
1) „Spowiedź Szesnastoletniej" z słynną GERDI GERDT.
2) „Swawole Hrabianki"

## Wyprzedaż

wysortowanych wyrobów POŃCZOSZNICZYCH PO CENACH FABRYCZNYCH

Pończochy od zł. 1.50. Skarpetki od zł. 1.20 fabryki S. Bieliński — i Z. Komorowski w firmie —

**M. Kołodziejski**
Andrzeja 3.

925

## Tylko

za 150 zł. otrzymasz 3 lampowy aparat RADJO bez lamp i części w firmie

POLSKIE RADJO
Inż. Krzyżanowski i S-ka
927 ul. Andrzeja Nr. 4

## DR. HELLER

Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 79-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp. Dla niezamożnych ceny lecznic.

## Akuszerka G. Salimonowa

ul. Szkolna 12
Przyjmuje zamówienia.

Do akt Nr. 1422 1928 r.

### Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru w Łodzi, Bronisław Pingielski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 kwietnia 1929 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 132, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Maksa Hoffrychtera, składających się z tokarni na żelazo, ocenionych na sumę 800 zł.

Łódź, dnia 3-go kwietnia 1929 r.
KOMORNIK
B. Pingielski.

Do akt Nr. 401 1929 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego m. Łodzi II rewiru Bronisław Pingielski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 12 kwietnia 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piorkowskiej pod Nr. 132 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Rafała Strykowskiego, składających się z pianina, ocenionego na sumę 600 zł.

Łódź, dnia 3-go kwietnia 1929 r.
KOMORNIK
B. Pingielski.

Do akt. Nr. 389 1929 r.

### Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi II rewiru Bronisław Pingielski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 15 kwietnia 1929 r. od godriny 10-ej r. w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 174 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Oskara Dresslera, składającychsię z otomany i dwóch foteli skórą krytych, ocenionych na sumę 420 zł.

Łódź, dnia 3-go kwietnia 1929 r.
KOMORNIK
B. Pingielski.

### Interes

rzeźniczy z mechanicznym warsztatem, piwnicą i z lokalem mieszkalnym do sprzedania od zaraz. Wiadomość w administracji „Hasła". 806

### Biżuterję

kupuję, pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Preciosa" Piotrkowska 123, w podwórzu.

### Biżuterja

zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa". Piotrkowska 123, w podwórzu.

### „Pewny"

potrzebny spólnik do nowobudującego się przedsiębiorstwa. Interes pewny, zyskowny, gwarancja włożonego kapitału. Pożądany wkład 100,000 zł. Oferty składać pod „Pewny" do adm. „Hasła"

## Dr. med. Niewiażski

ul. Andrzeja 5, tel. 59-40

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i niemoc płciowa Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—10 r. i od 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1 r.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

## LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
**Piotrkowska 294, tel. 22-89**
przy przystanku tramwajów pabjanickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryczna, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu kału, krwi, plwocin, wydzielin itp.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.

**Porada 4 zł.**

Poradnia dentystyczna i wenerologiczna
1402
dla chor. skrórnych, wenerycznych i niemocy płciowej **3 zł.**

## Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1
...na od 8 rano do 9 wiecz. ...i święta 9 — 2 pp. ... 11 — 12 i 2 — 3 pp. przyjmuje kobieta lekarz
... chorób wenerycznych ... i skórnych ... wydzielin na ... i ... Konsultacje ... i urologiem ... Lecznicy ... poczekalnia dla kobiet
PORADA 3 zł.

## Dr. med. RÓŻANER

Dzielna 9, tel. 28-98
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 1449

## KINO RESURSA

Kilińskiego Nr. 123

Od dnia 2-go do 9-go kwietnia 1929 r.
Wspaniały program!
p. t.

# Biały pająk

z genjalną artystką **Marją Paudler** grającą podwójną rolę „Awanturnicy"

Bajeczne pomysły. Wspaniała wystawa.
Doskonała gra.

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15 i 9 w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9

### Ogłoszenia drobne

Niniejszym wzywam p. Mieczysława Tadeusiaka, ostatnio zamieszkałego we wsi Huta Bardzińska, gm. Dalików, pow. Łęczyckiego, obecnie niewiadomego miejsca zamieszkania do przybycia celem odbioru należności za dostarczony towar i rozliczenie się oraz zwrotu weksla gwarancyjnego. Jednocześnie ostrzegam przed nabyciem wyżej wspomnianego weksla na sumę 1000 zł. z podpisem Józef Tomaszewski oraz z żyrami S. J. Grzelewscy.
Józef Tomaszewski
ul. Przejazd 98

### Terminator

potrzebny do zakładu pilnikarskiego, ul. Kilińskiego Nr. 231. 805

### Potrzebny

zdolny introligator. Zgłosić się Sienkiewicza 7. 90

### Zagubiono

legitymację zapomogową za Nr. 1474 na imię Stanisława Nawrockiego. 81

### Zaginęła

nadkarta paszportowa na imię Stanisława Krzemioniewskiego, wydana przez firmę I. K. Poznański. 81

### Zaginęła

książeczka kasy chorych na imię Wiktorji Kraszkiewicz

## Dr. WOLKOWYSKI

Cegielniana 25. Tel. 26-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową. Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od godz. 8—10, 12—2, i 4—8 w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.

## ... chłopcy

... i roznoszenia gazet. ... w Administracji Hasła.


**CENY PRENUMERATY:**

| | |
|---|---|
| W Łodzi z jednym dodatkiem ilustrowanym mies. | zł. 4.10 |
| Zamiejscowa „ „ „ „ | „ 5.— |
| Zagraniczna „ „ „ „ | „ 8.— |
| Odnoszenie do domu . . . „ | „ 0.40 |

**Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca**

**Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210**

**CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:**

Na I-ej stronie 50 gr. za wiersz milimetr. 1 łam (strona 4 łamy)
W tekście 40 „ „ „ 1 „ „ 4 „
Za tekstem 30 „ „ „ 1 „ „ 4 „
Nekrologi 30 „ „ „ 1 „ „ 4 „
Zwyczajne 8 „ „ „ 1 „ „(10 łamów)
Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. 30 proc. drożej. Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 procent drożej. Ogłoszenia akcydensowe 30 procent drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filj w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmian cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: **Stanisław Paciorkowski.** Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi. Redaktor odpowiedzialny: Adam Żuczkiewicz.
Odbito w drukarni własnej, Piotrkowska 15.